

## FRANCISZEK PIENIAK

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Franciszek Pieniak, majster wojskowy ślusarz (rusznikarz), żonaty.

### 2. Data i okoliczności zaaresztowania:

10 lipca [1940 r.] zostałem zabrany przez władze sowieckie jako internowany na Litwie i wywieziony do obozu w Juchnowie (Rosja). Stąd zostałem wywieziony na Płw. Kolski.

### 3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Internowany byłem na Litwie w Wiłkomierzu, skąd wywieziony do Juchnowa, a następnie na Płw. Kolski, północna Rosja.

### 4. Opis obozu, więzienia:

W obozie w Juchnowie mieszkaliśmy w barakach drewnianych, przerobionych ze stajen. Baraki były wilgotne, mało ogrzewane i oświetlone oraz brudno utrzymane. Na Płw. Kolskim mieszkaliśmy w namiotach, brudno utrzymanych i zawszonych.

### 5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W Juchnowie, jak również i na Płw. Kolskim, znajdowali się tylko podoficerowie i strzelcy wojsk polskich. Stosunki między nami były dobre. Duchowo wszyscy trzymali się dobrze, żyli nadzieją i oczekiwali zmian politycznych.

### 6. Życie w obozie, więzieniu:

Każdego dnia była pobudka o 6.00 rano, a kładliśmy się spać o godz. 21.00. Na Płw. Kolskim chodziliśmy do pracy na roboty drogowe i pracowaliśmy po 14 godzin dziennie. Wynagrodzenia za pracę żadnego nie otrzymywaliśmy.

Wyżywienie było dwa razy dziennie, tj. rano i wieczorem zupa i do tego 200 g chleba.

Życie koleżeńskie między nami było bardzo dobre. Gazety i książki dozwolone było czytać tylko o treści komunistycznej. Ubrania żadnego nie otrzymywaliśmy, chodziliśmy

i pracowaliśmy we własnych ubraniach. Niektórzy mieli ubrania zupełnie podarte i chodzili boso.

#### **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Badania odbywały się po dwa lub trzy razy na dobę. W czasie badania wypytywano się o życie wojskowe i prywatne w Polsce, przy czym mówili, że Polski już nie będzie i „musicie pracować dla Związku Sowieckiego”.

#### **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Sowieckiej pomocy lekarskiej nie było, a leczyli tylko lekarze polscy. Wypadków śmierci było ok. dziesięciu, nazwisk nie pamiętam. Pamiętam jedynie urodzenia. Siedziukowa z Białegostoku, imienia jego [sic!] nie pamiętam

#### **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

W Juchnowie otrzymałem w ciągu jednego roku dwa listy od żony. Na Płw. Kolskim nie dozwolone było ani wysyłać, ani otrzymywać listów.

#### **10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

24 sierpnia 1941 r. zostałem zwolniony z obozu Wiaźniki i płk Sulik-Sarnowski zabrał nas, w sumie ok. dziesięciu tysięcy, i przywiózł nas do Tatyszczewa [Tatiszczewa], gdzie organizowaliśmy armię polską.

Miejsce postoju, 24 lutego 1943 r.